

# Uczestnicy konferencji atomowej w Genewie zapoznali się z polską metodą produkcji grafitu reaktorowego

GENEWA  
 W E wtorek wieczorem na posiedzeniu sekcji chemii, metalurgii i technologii docent Bronisław Buras wygłosił referat będący sprawozdaniem z przebiegu polskich badań w dziedzinie opracowania metod produkcji grafitu reaktorowego. Jest to praca zbiorowa prof. B. Rogi, dr A. Grossmana i in. Wykonano ją na zlecenie Polskiej Akademii Nauk. Zadaniem pracy było dokonanie odpowiedniego doboru surowców i ich oczyszczenie, by otrzymać grafit wolny od boru. Niewielka nawet zawartość boru jest bardzo szkodliwa, gdyż wychwytywa neutrony hamując łańcuchowy proces rozszczepiania uranu. Dobrze wyniki uzyskano stosując jako surowiec łatwo dostępny naftalen. Jako lepszego używano paku otrzymywanego ze starannie oczyszczonej smoly węglowej. Przez pyroлизę, tj. rozkład w wysokiej temperaturze naftalenu, otrzymano bardzo czysty koks zawierający znikomą ilość boru. Koks ten poddawano następnie grafityzacji w temperaturze wyższej niż zwykle stosowana w praktyce przemysłowej.

W dyskusji uczonej amerykański Mac Laurin przyznał, że Polakom udało się rozwiązać pewne zagadnienia, które w Ameryce sprawiłyby trudności.

Referat w sprawie produkcji grafitu we Francji wygłosił Jules Gueron. Na zapytanie dotyczące szczegółów produkcji Gueron odmówił wyjaśnień zasłaniając się tajemnicą fabryczną. Był to odosobniony wypadek na konferencji, na której panuje atmosfera ujawniania wszystkich wiadomości.

(Dokończenie na str. 2)

## 23 sierpnia Święto Lotnictwa

23 bm. mija 11 lat od dnia, gdy jednostki ludowego Lotnictwa Wojskowego — pułki „Warszawa” i „Kraków” zorganizowane na bratniej ziemi radzieckiej, wystartowały do pierwszego lotu bojowego. Dzień ten naród polski obchodzi jako Święto Lotnictwa.

W przygotowaniach do obchodu Święta Lotnictwa, organizowanego pod hasłami Festiwalu, żywy udział bierze młodzież, szczególnie członkowie ZMP — organizacji sprawującej szefostwo nad Wojskami Lotniczymi.

Już 20 sierpnia zainaugurują Święto Lotnictwa uroczyste akademie. W dniach następnych będą zorganizowane festyny, połączone z pokazami skoczności spadochronowych, wystawy i kiermasze książek o tematyce lotniczej połączone z loterią losów premiowych — upoważniających do przelotu nad lotniskiem, pokazy modeli latających, pogadanki i spotkania młodzieży i robotników z pilotami wojsk lotniczych.

W dniach od 21.8 do 28.8 br. odbędzie się tydzień „otwartych lotnisk” — w związku z którym zarządy dzielnicowe LPZ zorganizują wycieczki do ośrodków lotnictwa sportowego.

Niecałe dwa lata trwały w Zakopanem prace przy zakładaniu alpinarium, czyli ogrodu roślin tatrzańskich Instytutu Ochrony Przyrody PAN. Na małej przestrzeni ogrodu sąsiadującego z Muzeum Tatrzańskim zgromadzone około 400 gatunków roślin, reprezentujących florę naszych Tatr. Uzupełnieniem alpinarium jest niewielki zbiornik wody, imitujący polodowcowy staw górski.

Alpinarium posiada charakter naukowy i jako takie służyć będzie przede wszystkim za „pracownię” dla badań nad wysokogórską roślinnością.

Kierownikiem ogrodu roślin tatrzańskich jest Zofia Zwolińska, (marr)



# ECHO KRAKOWSKIE

Rok X Kraków, Piątek, 19.VIII.1955 r. Nr 197

## Moskwa • Odessa • Jalta • Soczi • Suchumi • Gori

# Najpiękniejsze miejscowości zwiedzać będą w ZSRR turyści z całego świata

### „Inturist” zapewni im wszelkie wygody

MOSKWA  
 PREZES zarządu radzieckiego biura podróży „Inturist” — W. Ankudinow udzielił przedstawicielowi tygodnika „Nowe Czasy” wywiadu, w którym powiedział m. in.:

### Czou En-lai wypowiada się za normalizacją stosunków chińsko-japońskich

PEKIN,  
 PREMIER ChRL Czou En-lai przyjął dziennikarzy japońskich i odpowiadając na zadawane przez nich pytania oświadczył m. in.:

1. Chiny mają nadzieję, że rozmowy prowadzone w Genewie na szczeblu ambasadorów pomiędzy USA a ChRL przyniosą pozytywne wyniki. Chiny nie szczędzą wysiłków aby osiągnąć ten cel.
2. Negatywne ustosunkowanie się narodu chińskiego do traktatu pokojowego w San Francisco nie przeszkadza w nawiązaniu normalnych stosunków między Chinami a Japonią, włącznie z zawarciem traktatu pokojowego między Chińską Republiką Ludową a Japonią.
3. Mimo istnienia tzw. traktatu pokojowego zawartego między Japonią a Czang Kai-szekiem, rząd chiński podjął szereg kroków w kierunku unormowania stosunków chińsko-japońskich. Należy ubolewać iż rząd japoński nie poczynił dotychczas takich samych kroków. Jeśli rząd japoński jest równie szczerzy w swych dążeniach, można będzie znaleźć drogę do unormowania stosunków chińsko-japońskich.

(Dokończenie na str. 2)

### Lubicz zwyciężył na moskiewskim torze

(Obsługa własna)

W DRUGIM dniu międzynarodowego meetingu państw demokracji ludowej w Moskwie rozegrane zostały gonitwy, w których wzięły udział polskie konie ze Służewca.

W pierwszej gonitwie na dystansie 1400 m wzięły udział Lubicz i Gryf. Imienna gonitwa „Kolarow” wygrał na dystansie 1400 m z miejscem do miejsca czołowy koń toru słuźwieckiego Lubicz, dosiadany przez J. Jednaszewskiego.

W WYNIKU zawarcia szeregu umów z biurami zagranicznymi w roku 1955 do końca sezonu turystycznego, tj. do listopada Związek Radziecki odwiedzi kilka tysięcy turystów ze Stanów Zjednoczonych, Francji, Anglii, Szwecji, Polski, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Niemieckiej Republiki Federalnej, Norwegii, Finlandii, Belgii i innych państw. Z biurami zagranicznymi prowadzone są również rozmowy dotyczące zwiększenia ruchu turystycznego w roku 1956.

W chwili obecnej ZSRR zwiedzają turyści z Szwecji i Anglii. Turyści angielscy przyjeżdżali także na mecze rozegrane niedawno w Moskwie między angielską drużyną „Wolverhampton Wanderers” a radzieckimi drużynami piłki nożnej. Oczekuje się przyjazdu ponad 1,5 tysiąca turystów z obu państw niemieckich na mecz piłki nożnej między drużynami Niemiec zachodnich i Związku Radzieckiego, który odbędzie się w Moskwie 21 bm. „Inturist” po raz pierwszy od kilku lat obsługiwać będzie tak liczną grupę turystów zagranicznych.

W Ankudinow podkreślił dalej, że wzrastający napływ turystów zagranicznych do Związku Radzieckiego stwarza konieczność przyspieszenia budowy hoteli „Inturist” w szeregu miast, a przede wszystkim w Stalingradzie, Gori i Soczi.

Przewidziane jest zorganizowanie wielu rejsów turystycznych na komfortowych statkach morskich. Rejsy takie połączone będą ze zwiedzaniem wielkich miast portowych Związku Radzieckiego i wyspiekami w głąb kraju. W końcu sierpnia statek polski „Batory” zabierze z Hawru do Leningradu około 800 turystów francuskich. Zwiedzą oni Leningrad i Moskwę.

Poczynając od roku 1956 „Inturist” zamierza zorganizować wycieczki statkami po Morzu Czarnym. Statki będą zatrzymywać się w Odessie, Jaltie, Soczi i Suchumi.

W zakończeniu wywiadu W. Ankudinow powiedział:

— Osłabienie napięcia międzynarodowego po konferencji genew-

### Nieuczciwi sprzedawcy w krakowskich kwiaciarniach

INSPEKTORZY Państwowej Inspekcji Handlowej dokonali kontroli w krakowskich kwiaciarniach. A oto dwa „kwiatki” z tej „kwiatkowej łączki”:

„Kwiatek” pierwszy: Do sklepu MHD nr 83 przy ul. Zwierzynieckiej 23 wszedł klient, który za kilka godzin miał udać się w charakterze nowożeńca do Urzędu Stanu Cywilnego. W tym uroczystym dla siebie dniu pragnął swej przyszłej żonie kupić bukiet. I kupił: 15 białych róż przybranych asparagusem i szeroką białą wstążką. Kierowniczka sklepu Maria Rombalska policzyła mu za ten „towar” — 180 zł. Kontrola wykazała że cena bukietu winna była wynosić tylko — 125,75 zł. Do kieszonki sprzedawczyni miało więc powędrować 53,25 zł.

„Kwiatek” drugi: Przedstawiciel Państwowej Inspekcji Handlowej wszedł „incognito”, w charakterze klienta, do kwiaciarni nr 146 przy ul. Floriańskiej.

Poprosił o różę. Kierowniczka Julia Andrasz sprzedała mu je, licząc po 9 zł za sztukę. Nie wiedziała z kim ma do czynienia, w przeciwnym wypadku zażądałaby bez wątpienia za każdą sztukę po 6 zł 30 gr — gdyż taka właśnie była cena znajdująca się w sklepie kwiatów.

Dobrze się stało, że pracownicy PIH-u zatroszczyli się stosunkami panującymi w krakowskich kwiaciarniach. Trzeba już raz nareszcie skończyć z nieuczciwością niektórych sprzedawców. (1)

skiej stworzyło sprzyjające warunki dla turystyki zagranicznej w ZSRR. Jest to jedna z form zacieśnienia stosunków kulturalnych i gospodarczych między Wschodem a Zachodem. „Inturist” zgodnie ze swymi tradycjami podejmuje wszelkie kroki w celu zapewnienia osobom przyjeżdżającym do Związku Radzieckiego nienagannej i wszechstronnej obsługi.

## Zbliża się dzień gdy woda z Rudawy wpłynie do krakowskich wodociągów

JAK WIADOMO naszym Czytelnikom, dzień 30 września br. jest ostatecznym terminem oddania do użytku nowych wodociągów na Rudawie. Znaczący to, że z naszych domowych kranów „rudawska” woda wytryśnie najpóźniej tego dnia. Nie jest jednak powiedziane, że woda z Rudawy nie otrzymała wcześniej. Przeciwnie, przygotowanie poszczególnych obiektów do czyszczenia wody na Rudawie wskazuje na to, że termin eksploatacji nowych wodociągów może nastąpić znacznie wcześniej.

Zwiedzamy pokróćce teren budowy, aby przekonać się o stanie robót. Praktycznie nowa „fabryka wody” — jak można nazwać oczyszczalnię na Rudawie, składa się jak gdyby z 12 urządzeń — obiektów, które przyjmując wodę z Rudawy w stanie surowym, dostarczają ją do naszych mieszkań jako czystą i zdrową. Te obiekty to: jazy (ujęcie wody) na Rudawie z odpiaskownikiem, kanał doprowadzający, studnia zbiorcza wody surowej, studnia wody surowej (z budynku administracyjnym), dozator, najważniejsze obiekty: osadnik i filtry oraz pompownia wody płucznej, zbiorniki wody czystej, studnie zbiorcze wody czystej, stacja transformatorowa i rurociąg tłoczny — który doprowadzi wodę do naszej sieci miejskiej.

Specjalna komisja rządowa, której zadaniem jest odbieranie gotowych i nadających się do użytku urządzeń — zakwalifikowała i przyjął już siedem z wymienionych obiektów. Na pozostałych czterech trwają prace wykończeniowe, polegające na usuwaniu gruzu, malowaniu i zakładaniu ostatnich instalacji.

Jedynie w budynku dozatora, gdzie odbywać się będzie dodatkowe chemiczne oczyszczanie wody — roboty są w pełnym toku.

Tu też obecnie skupia się uwaga kierownictwa robót. Wnętrze budynku wyklada się terrytako, betonuje oraz montuje tzw. wolne i szybkie mieszczące, które są po prostu łopatkami do mieszania wody.

Woda została doprowadzona do wszystkich — z wyjątkiem dozatora — urządzeń. Wpłynęła poprzez jazy, kanał doprowadzający i dostała się do pompowni wody surowej, skąd została przepompowana wewnętrznymi rurociągami do osadnika, na filtry i dalej, aż do rurociągu tłoczno-gębnego. Obecnie bada się praktyczną sprawność tych urządzeń jako całości.

### Według własnego „widzimi się” wybieramy trasę wczasów turystycznych

POLSKIE Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze oraz Fundusz Wczasów Pracowniczych wprowadziły ostatnio nową atrakcyjną formę wczasów turystycznych. Są to indywidualne wędrowki po górach Dolnego Śląska.

Każdy członek Związku Zawodowego posiadający skierowanie na wczasy do jakiegokolwiek miejscowości, ma prawo wymienić je w PTTK na skierowanie na wczasy turystyczne. Może on sam wybrać sobie trasę wędrowki górskiej. Wczasy posiadający także skierowanie otrzymuje obustronne przejazdy kolejowe, kupon na 14 noclegów w schroniskach oraz talony na śniadania, obiady i kolacje.

Każdy turnus indywidualnych wczasów turystycznych na Dolnym Śląsku trwa 14 dni. Turnusy rozpoczynają się 21 i 28 sierpnia oraz 4, 11, 18 września.



NA pokładzie statku „Jarosław Dąbrowski” przybyło do Gdyni 14 bm. dalszych 5 reemigrantów, którzy po latach pobytu za granicą wrócili do kraju. Na zdjęciu: kapitan statku Auszuktaitis i oficer Kazimierz Kocmański żegnają w porcie gdyniskim reemigrantów (od prawej) Wiktora Nowickiego, Józefa Niechwieja i Józefa Skibę.

## Z obrad sesji Rady SFMD

17 BM. w drugim dniu obrad Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej zakończona została dyskusja nad sprawozdaniem złożonym w dniu poprzednim przez Bruno Berniniego w imieniu Komitetu Wykonawczego SFMD.

W dyskusji zabierali głos kilkudziesięciu członków Rady i obserwatorów reprezentujących organizacje międzynarodowe, jak Międzynarodowy Związek Studentów i Międzynarodowa Służba Cywilna oraz krajowe i lokalne organizacje młodzieży ze wszystkich części świata.

Wielu mówców podkreślało w swych wystąpieniach ogromne znaczenie V Festiwalu dla umocnienia jedności młodzieży w walce o pokój i przyjaźń. Przedstawiciele młodzieży niemieckiej — K. Namokel i H. Mies zakomunikowali m. in. że delegacje festiwalowe NRD i NRF liczące razem ok. 3 tys. osób, które połączyły się w jedną ogólnoniemiecką delegację, postanowiły zachować jednolite kierownictwo na okres kampanii popularyzacji znaczenia i wyników warszawskiego spotkania w swym kraju.

Liczni uczestnicy dyskusji wskazywali, że doniosłe znaczenie dla sprawy pokoju i przyjaźni oraz dla sprawy jedności młodzieży będzie miała kampania w celu zapoznania ogółu młodzieży z dorobkiem i wynikami Festiwalu, z historią, kulturą, warunkami życia, pracą i osiągnięciami młodzieży różnych narodów.

(Dokończenie na str. 2)

### Wizyta przywódców radzieckich w W. Brytanii

### tematem rozmowy Eden - Malik

LONDYN,  
 AGENCJA Reutera podaje, że ambasador ZSRR w Wielkiej Brytanii — Malik odbył 18 bm. rozmowę z premierem Edenem. Według informacji Reutera, rozmowa dotyczyła projektowanej wizyty przywódców radzieckich w Wielkiej Brytanii.

Wizyta ta — jak wiadomo — ma nastąpić na wiosnę przyszłego roku.

### Czy W. Brytania pójdzie śladami ZSRR i zmniejszy swoje siły zbrojne?

LONDYN  
 LONDYŃSKI korespondent agencji France Press donosi, że w brytyjskich kołach politycznych przy puszcza się, iż Anglia zamierza w bieżącym roku zmniejszyć wydatki na cele wojskowe, a być może również stan liczebny armii.

Decyzja ta miałaby stanowić odpowiednik uchwały rządu radzieckiego, który zmniejszył swe siły zbrojne o 640 tys. żołnierzy. Oprócz tego decyzja ta ma się łączyć z brytyjską polityką wewnętrzną i gospodarczą.

Korespondent dowiadywał się, że sprawa ta była przedmiotem konferencji, jaką 16 bm. odbył premier Eden z ministrem obrony, Lloydem.

### Kat Kopenhagi gestapowiec Schweizer — szefem straży przybocznej Adenauera

KOPENHAGA  
 CZASOPISMO duńskie „Frit Danmark” informuje, że znany w Kopenhadzie z czasów okupacji niemieckiej gestapowiec Schweizer został ostatnio mianowany szefem straży przybocznej Adenauera.

Schweizer należał do najbardziej okrutnych i bezwzględnych funkcjonariuszy gestapo.

### Poważne straty wyrządziła sierpniowa powódź

Wojewódzka Komisja Przeciwpowodziowa w Krakowie udzieliła przedstawicielowi „Echa” informacji, co do strat wyrządzonych przez powódź w dniach 5—8 sierpnia br.

Według prowizorycznych danych obszar zalany wodą wyniósł około 10 tys. ha przy czym straty materialne ocenia się na około 50 milionów złotych.

Największe szkody wyrządziła powódź w gospodarce rolnej, sieci drogowej, urządzeniach regulacyjnych rzek.

Mniejsze straty zanotowano natomiast w budynkach mieszkalnych, gospodarskich i miastach.

Dokładną oceną zniszczeń wyrządzonych przez powódź zajmuje się Wojewódzka Komisja Szacunkowa.

### Wkrótce rozpocznie się Miesiąc Budowy Warszawy

Od 1. września rozpoczyna się doroczny, dziesięciodniowy Miesiąc Budowy Warszawy.

W okresie tym odbędzie się liczne imprezy, popularyzujące zbiórki na rzecz Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy.

Słabo rozwija się akcja przygotowania w powiatach: proszowickim, limanowskim, dąbrowsko-tarnowskim, miechowskim, myślenickim, krakowskim i samym mieście Zakopanem.

Natomiast nieco lepiej przedstawiają się wyniki zbiórki w Chrzanowie, Tarnowie, Mieście i powiecie, Wadowicach oraz Żywcu.

### 82 pielgrzymów zginęło w drodze do Mekki

PARYŻ  
 WŁADZE arabskie podały z opóźnieniem komunikat o katastrofie, jaka miała miejsce 22 lipca na drodze z Medyny do Djeddah.

W katastrofie tej zginęło 82 pielgrzymów z Sudanu, którzy udawali się do Mekki.

Przyczyną katastrofy było zderzenie samochodów.

W Maroku nie wystarczą półśrodki

W IADOMOŚCI nadchodzące z Maroka mówią o tym, że sytuacja w tym kraju staje się z dnia na dzień coraz bardziej napięta, że wymaga się tam nieustannie walki prowadzonej przez silny narodo-

W tej sytuacji rząd Faure'a zmuszony był iść na pewne ustępstwa. Nowomianowany rezydent generalny Francji, Gilbert Grandval otrzymał polecenie opracowania projektu rozwiązania problemu Maroka, uwzględniającego niektóre żądania rządu narodowego - wywołanego

Jednakże projekt Grandvala spotkał się z ostrą opozycją ze strony najbardziej nieprzejednanych przedstawicieli francuskich kolonialnych w Maroku i we Francji. Wywołał on również głębokie rozbieżności w rządzie Faure'a. Dla usunięcia tych rozbieżności Faure zwołał specjalne posiedzenie „Komitetu koordynacyjnego dla spraw Afryki Północnej”.

Takie „rozwiązanie” problemu marokańskiego nie jest, oczywiście, żadnym rozwiązaniem. Nie spowodowało ono też uspokojenia w Maroku. Największe marokańskie partie polityczne oświadczyły, że nie wezmą udziału w rządzie, który zgodził się na decyzję „Komitetu koordynacyjnego” utworzonego na Ben Arafie. Prasa francuska z ogromnym zaniepokojeniem oczekuje 20 bm., w którym to dniu przypada druga rocznica deponowania Ben Arafy, obawiając się, że w dniu tym może dojść w Maroku do nowych krwawych zacięć.

Najbliższe dni pokażą jak rozwijać się będzie dalsza sytuacja w Maroku. Dziś już jednak jedno można powiedzieć z całą pewnością: problem marokańskiego nie da się rozwiązać półśrodkami, może go rozwiązać jedynie pełne zaspokojenie słusnych żądań narodu marokańskiego, który chce być gospodarzem na własnej ziemi.

Era tajemnic atomowych zakończyła się bezpowrotnie

Obrady konferencji atomowej w Genewie

(Dokończenie ze str. 1)

GENEWA. ŚRODOWE posiedzenie sekcji chemii, metalurgii i technologii Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Technicznej poświęcone było problemom, których rozwiązaniem jest konieczne w celu budowy energetycznych urządzeń atomowych. Budowa takich urządzeń w coraz szerszym stopniu wymaga metali o specjalnych właściwościach, a mianowicie chemicznie czystych, wyjątkowo trwałych, odpornych na korozję i wysokiej temperatury.

Na posiedzeniu 17 bm. w dyskusji nad powyższymi zagadnieniami wzięli udział: S. Shelton (USA), J. Hure (Francja) oraz B. Prakash (Indie). Referat delegata amerykańskiego obejmował szereg zagadnień związanych z cyklem hutnictwa cyrkonu. Delegat hinduski poinformował o oryginalnej metodzie laboratoryjnej otrzymywania cyrkonu w najczystszej postaci.

Innym, bardzo obiecującym materiałem dla budowy stosów atomowych jest beryl oraz jego tlenki. Re-

feraty ogłoszone na śródomowym posiedzeniu sekcji, a poświęcone technologii produkcji berylu i jego tlenków, wzbudziły powszechne zainteresowanie.

Pierwszy referat na ten temat wygłosił radziecki uczyony G. A. Mejerzon. Omówił on szczegółowo opracowaną w ZSRR technologię otrzymywania wyrobów z czystego berylu i jego tlenków. Referaty w tej sprawie wygłosili także uczeni A. Kaufman (USA), P. Caillaud (Francja) i A. Cairo (Argentyna).

Popołudniowe posiedzenie sekcji chemii, metalurgii i technologii poświęcone było problemom hutnictwa toru, uranu i ich stopów.

Sekcja biologii i medycyny rozprawiła w środę zagadnienie norm bezpieczeństwa i ochrony zdrowia przy stosowaniu energii atomowej do celów pokojowych.

O przedsięwziętych w Związku Radzieckim środkach w celu ochrony zdrowia przed oddziaływaniem promieniowania jonizującego mówili w imieniu Akademii Nauk Medycyny ZSRR F. G. Krokow na podstawie referatu radzieckiego uczonego A. N. Letawietia.

Referat uczonego radzieckiego wzbudził wśród delegatów konferencji wielkie zainteresowanie. F. G. Krokowa zasypano pytaniami.

Stwierdzono, że w innych krajach ochrona przed skutkami promieniowania jonizującego nie jest stosowana na tak szeroką skalę jak w Związku Radzieckim. Szczególnie interesowano się radzieckimi badaniami w dziedzinie wpływu promieniowania na system nerwowy. W związku z tym ma być zorganizowane specjalne spotkanie radzieckich uczonych - delegatów na konferencję z uczonymi innych krajów, którzy pragną zapoznać się bliżej z radzieckim systemem ochrony zdrowia pracowników narażonych na działanie promieniowania jonizującego.

Na posiedzeniu sekcji fizyki i reaktorów kontynuowano rozprawy o przebiegu czynnych dla różnych materiałów. Przekrojowy czynny jest wielkością charakterystyczną prawdopodobieństwa danej reakcji jądrowej. Omawiane zagadnienia są bardzo specjalne, jednakże uczestnicy konferencji jednomyślnie uznali śródomowe posiedzenie sekcji fizyki i reaktorów za najbardziej sensacyjną część konferencji.

Delegaci brytyjscy, radzieccy, amerykańscy i francuscy przedstawili wyniki 10-letnich badań przekrojów czynnych plutonu 239, uranu 235 i uranu 238. Prace te mają podstawowe znaczenie dla projektowania reaktorów. Wykonano je niezależnie od siebie w różnych krajach. Były one dotąd otaczane największą tajemnicą, z wyjątkiem niektórych wyników francuskich i norweskich, które zostały opublikowane. Kilka tygodni przed konferencją poszczególne państwa nadesłały otrzymane u siebie wyniki i obecnie można było je zestawiać.

Przewodniczący porannych obrad tej sekcji dr D. J. Hughes (USA) oświadczył, że jego zdaniem wszystkie większe państwa podzieliły się swoją wiedzą na temat omawianych w sekcji zagadnień nie ukrywając. Wiedza ta została obecnie udostępniona na krajom słabiej rozwiniętym w tej dziedzinie.

PROPOZYCJE EISENHOWERA

GENEWA.

ADMIRAL Lewis L. Strauss, przewodniczący amerykańskiej komisji atomowej, skomunikował, że prezydent USA Eisenhower polecił delegacji amerykańskiej w ONZ, by zaproponowała odbycie za dwa lub trzy lata kolejnej międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Przedstawiciele rozmaitych delegacji wypowiedzieli się pozytywnie o koncepcji zwołania następnej między narodowej konferencji.

OSWIADCZENIE SZEFIA DELEGACJI FRANCUSKIEJ

GENEWA.

SZEF delegacji francuskiej na międzynarodową konferencję w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej Francois Perrin oświadczył, że „zakończyła się era tajemnic atomowych: obrady obecnej konferencji w Genewie dowiodły, że będzie rzeczą niemożliwą przywrócić dotychczasowe metody, polegające na ograniczaniu kontaktów międzynarodowych i na strzeżeniu tajemnic atomowych.

Po Festiwalu



Bo moje dziewczynki już nie chcą krakowskich sukieneczek. Rys. J. Kałkowskiego

2-gi dzień obrad sesji Rady SFMD

(Dokończenie ze str. 1)

Mówiąc o wynikach Festiwalu dyktanci podkreślali też ogromne znaczenie niezliczonych spotkań międzynarodowych i śródomiastowych oraz występów artystycznych, które odbyły się w Warszawie.

Poszczególni mówcy stwierdzali też konieczność wykorzystania doświadczeń zdobytych w czasie Festiwalu dla podniesienia poziomu pracy SFMD i krajowych organizacji młodzieżowych. Mówił o tym m. in. Tadeusz Wegner (Polska). Stwierdził on, że ZMP w oparciu o doświadczenia festiwalowe rozszerzy działalność, zmieniającą do ugruntowania wśród najszerszych rzesz młodzieży wiedzy o życiu innych krajów.

Liczni delegaci stwierdzali, że w o parciu o doświadczenia w Warszawie doświadczenia należy rozszerzyć wzajemne kontakty pomiędzy młodzieżą różnych krajów.

S. Romanowski - (ZSRR) poinformował uczestników posiedzenia o tym, że delegacja radziecka na Festiwal postanowiła zaprosić do swego kraju uczestników delegacji festiwalowych kilkunastu krajów.

Delegaci zgłaszali liczne propozycje organizowania międzynarodowych obozów młodzieży, imprez sportowych i kulturalnych, festiwali regionalnych, np. krajów Afryki, Azji, Ameryki Południowej itp.

Poszczególni delegaci zwracali się do SFMD, by rozszerzyła swą działalność w obronie praw młodzieży, szczególnie w krajach kolonialnych i zależnych. Delegaci młodzieży kolonialnej apelowali do młodzieży całego świata, by udzieliła im poparcia w walce o prawa i wolność.

Przedmiotem dyskusji było również zagadnienie usprawnienia dalszej działalności SFMD.

Liczni uczestnicy dyskusji występowali za przyjęciem przez Radę propozycji Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej w sprawie zorganizowania VI Festiwalu Młodzieży i Studentów w roku 1957 - w Moskwie.

Po wyczerpaniu listy mówców, w godzinach popołudniowych podjęto prace powołane przez Radę komisje, które kontynuować będą obrady.

Oświadczenie Dullesa na konferencji prasowej

NOWY JORK.

Jak już donosiliśmy, sekretarz stanu USA Dulles oświadczył na konferencji prasowej 16 bm., że rząd Stanów Zjednoczonych z zadowoleniem powitał decyzję rządu radzieckiego w sprawie zredukowania liczebności sił zbrojnych ZSRR - o 640.000 żołnierzy.

Sekretarz stanu USA wypowiedział się za „wszechstronnym informowaniem o stanie sił zbrojnych oraz za skuteczną inspekcją w dziedzinie sprawdzania faktów”, zgodnie z propozycją prezydenta Eisenhowera, złożoną na genewskiej konferencji szefów rządów czterech mocarstw.

Na pytanie, czy Stany Zjednoczone wysuną na posiedzeniu Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ konkretny plan rozbrojenia, Dulles odpowiedział, iż całą sytuację w tej dziedzinie należy rozpatrywać pod kątem widzenia wspomnianego oświadczenia Eisenhowera. Dulles dodał, że oświadczenie to jest podstawą stosunku Stanów Zjednoczonych do całego problemu rozbrojenia.

Odpowiadając na pytanie w sprawie sytuacji w Korei Dulles uznał za pożądane wycofanie członków Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych lub ograniczenie ich obowiązków. „Jednakże - oświadczył sekretarz stanu - zależy to od zgody innych zainteresowanych krajów”. Dulles dodał, że jego zdaniem użycie siły nie może przekreślić takich umów międzynarodowych, jak reżym w Korei.

Propozycje Kim Ir Sena zwołania konferencji w sprawie Korei - powiedział Dulles - „nie zawierają żadnego wniosku w sprawie wyborów w całej Korei”. Niemniej jednak sekretarz stanu USA wyraził zadowolenie z powodu tego, że premier Kim Ir Sen podkreślił, iż zjednoczenie Korei powinno nastąpić drogą pokojową.

Dulles zapytano także, jakie mają ostatnio przebieg rokowania chińsko-amerykańskie w Genewie. Sekretarz stanu USA odpowiedział, że o ile mu wiadomo - nie osiągnięto w Genewie znaczącego postępu.

Spacerką po terenie „GROCH Z KAPUSTA”

DLUGO rado i dyktowano na rozmieszczeniem działów w Domu Towarowym Rolnika w Bochni. Projektów było wiele. Wybrano i zaakceptowano - zdaniem gospodarzy - najbardziej efektywne.

Klientom będzie się podobało - mówili jedni. Drugi natomiast kręcił z powątpiewaniem głowami. I słusznie, bo czyż może się podobać wnętrzu sklepu, w którym królują „groch z kapustą”? meble przy maszynach rolniczych, a obok nich... działy tekstylnej? Robi to wrażenie magazynu podręcznego, a nie Domu Towarowego, (Ika)

W Hucie im. Lenina

Ofiarność pracowniczej załogi i niedotrzymane zobowiązania dyrekcji

W HUCIE im. Lenina dokonano ostatnio oceny realizacji zakładowej umowy zbiorowej w okresie pierwszych sześciu miesięcy br. Sprawa tą zajął się gazeta

GŁOS PRACY

Gazeta stwierdza przede wszystkim, że plenum rady Kombinatu uznało sprawozdanie złożone przez dyrekcję za niedokładne i niepełne. Co ujawniło sprawozdanie i dyskusja? Jest charakterystyczne, że umowę w całej pełni zrealizowała załoga Huty im. Lenina. Kierownictwo administracyjno-gospodarcze natomiast z wielu zobowiązań przyjętych na siebie, niestety, nie wywiązało się - stwierdza „Głos Pracy”.

Wykonanie planu I półrocza br. w 104,3 proc. jest chyba najlepszym wyrazem postawy załogi. Wartość globalnej produkcji huty wzrosła w I półroczu br. o 33 proc. w porównaniu z I półroczem roku ubiegłego. W wielu asortymentach produkcji hutniczej nastąpiło obniżenie kosztów własnych. Cena produkcji jednej tony surowki jest obecnie niższa o 140 zł. Taniej produkuje się koks hutniczy i wyroby ogniotrwałe. Obniżka kosztów nie została jednak osiągnięta we wszystkich asortymentach. Drożej wytwarzane są jeszcze aglomerat, stal martenowska i energia elektryczna, jednak widać stały postęp. Koszty produkcji na ogół systematycznie spadają.

9.IX - 9.X Miesiąc Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Zobaczymy wiele atrakcyjnych imprez

CALY kraj przygotowuje się już do uroczystego obchodu Miesiąca Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, który rozpocznie się w dniu 9 września i potrwa do 9 października.

Tegoroczny Miesiąc jest dziesiątym z kolei, w którym społeczeństwo polskie daje wyraz uczuciom przyjaźni do bratniego narodu radzieckiego. W tym roku mija również 10 rocznica istnienia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W obchodach Miesiąca wezmą udział liczni goście przybyli z ZSRR. Spodziewany jest m. in. przyjazd przedstawicieli WOKS-u radzieckich sportowców, Białoruskiego Państwowego Teatru Dramatycznego im. J. Kupala, Białoruskiego Zespołu Pieśni i Tańca, oraz grupy solistów.

(Zet)

Nowe propozycje rządu NRD spotkały się z gorącym poparciem w całych Niemczech

BERLIN.

OSTATNIE propozycje rządu NRD, zawarte w deklaracji premiera Otto Grotewohla, złożonej na posiedzeniu Izby Ludowej NRD, odbiły się szerokim echem w całych Niemczech.

Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej na licznych zebraniach i wiecach stwierdza, że propozycje te odpowiadają interesom narodu niemieckiego.

Przeszło 15 tys. mieszkańców Szwerynu 16 sierpnia na wielkim wiecu jednomyślnie zaakceptowało te propozycje. 10 tys. uczestników wiecu w Wismarze uchwaliło rezolucję, w której domaga się położenia kresu „zimnej wojnie” na ziemi niemieckiej i wyraża swe poparcie dla propozycji rządu NRD.

Również w Niemczech zachodnich odbywa się wiele wieców i zebrań, których uczestnicy popierają propozycje rządu NRD i domagają się od rządu Niemieckiej Republiki Federalnej natychmiastowego podjęcia rokowań z rządem NRD w celu ustalenia wspólnego stanowiska obu państw niemieckich w związku z konferencją ministrów spraw zagranicznych w Genewie.

Sprawcy masowego zatrucia w Płocku w więzieniu

S PRAWA masowego zatrucia mieszkańców Płocka trichinozą po zjedzeniu kiełbasa z dzika, znalazła swój odzwierciedlenie w sądzie. Jak wiadomo, po spożyciu kiełbas uległo zatruciu ponad 300 osób, w tym dwie osoby zmarły. Do odpowiedzialności karnej pociągnięto trzech pracowników masarni PSS.

Na rozprawie oskarżeni tłumaczyli się, że nie zdawali sobie sprawy, by mięso z dzika mogło być zatrute trychinami.

Sąd Wojewódzki dla woj. warszawskiego na sesji wyjazdowej w Płocku skazał Adama Stolaraka na 2 lata i 6 mies. więzienia, a Stanisława Walczaka i Zygmunta Synowca na 2 lata więzienia.

Również za sukces załogi należy uznać obniżenie w I półroczu planowanych strat, które określone były na sumę 135.000,000 zł, a wyniosły 95.000.000 zł. Wyniki te, oczywiście, wypracowała załoga wzmocniona pracą i ofiarnym trudem. Pomógł masowy udział robotników we współzawodnictwie; obejmując ono prawie 85 proc. załogi, a w niektórych przodujących wydziałach i więcej: w silowni - 95 proc., w zakładzie koksowniczym - 94 proc., w wydziale transportu kolejowego - 92 proc. itd.

CZY RZECZYWISIE NIEREALNE?

W ZESTAWIENIU z tymi faktami udział kierownictwa administracyjno-gospodarczego huty w realizacji umowy wypadła, niestety, o wiele gorzej. W sprawozdaniu dyrekcji słyszało się często zdanie, że duża ilość zobowiązań nie została wykonana, gdyż... zobowiązania okazały się nierealne.

Takie tłumaczenie trudno inaczej nazwać jak próbą uchylenia się od przyjętych obowiązków.

Gazeta przytacza kilka przykładów świadczących o beztrzymnym, a niejednokrotnie nawet lekceważącym stosunku kierownictwa administracyjno-gospodarczego huty do swych zobowiązań.

Fó! roku temu obiecano uruchomić dla załogi wydziałów głównego mechanika stołówek. Lokal ten cel był. Do dziś, niestety, zobowiązanie nie doczekało się realizacji, a załoga nie ma możności spożywania na miejscu pracy ciepłych posiłków.

W wydziałach głównego mechanika nie zakończono dotąd wszystkich inwestycji wskutek czego na wielu stanowiskach praca odbywa się prymitywnym, ręcznym sposobem. Załoga we własnym zakresie wykonała wiele urządzeń, lecz nie może się teraz doczekać ich zmontowania i wykonania.

Dyrekcja inwestycji zobowiązała się zapewnić załogę wydziału transportu kolejowego budowę tzw. posterunków zwrotniczych. I w tym wypadku słowa nie dotrzymano. Transportowcy budują więc sami systemem gospodarczym owe posterunki, korzystając z wybrakowanych bądź uszkodzonych materiałów ogniotrwałych.

A warunki bytowe? W tej dziedzinie jest chyba najwięcej zaniedbań. Od kilku dni wydział głównego mechanika pozbawione są ciepłej wody. Robotnicy wracają do domu brudni, wystawiając kierownictwu smutne świadectwo niedbalstwa.

ZALOGA DOMAGA SIĘ ZMIANY NA LEPSZE

NIE widać ciągle przełomu w pracach ośrodków OZR. Ilość i jakość podawanych tu potraw budzi uzasadnione pretensje robotników. Większość z nich w ogóle rezygnuje z korzystania ze stołówek. Nie przyniosło również poprawy uruchomienie OZR-owskiej przetwórni mięsnej.

W hotelach robotniczych mimo pewnej poprawy też nie dzieje się dobrze. Co się stało np. z radiopaparatem, przeznaczonym dla hoteli? Kto z nich korzysta?

Brak jest dostatecznej ilości łaźni, brak pralni odzieżowej ochronnej. Warunki sanitarne w wielu wydziałach wymagają radykalnej poprawy.

Przykłady takie można by, niestety, mnożyć. Przytaczając je na plenum rady kombinatu przedstawiciele załogi domagali się zmian na lepsze. Huta im. Lenina bierze obecnie udział we współzawodnictwie z innymi hutami. Ambicją załogi jest zajęcie w nim pierwszego miejsca. Załozne nie brak ofiarności, ale kierownictwo musi przysiąść jej z większą niż dotychczas pomocą. Umowa zakładowa obowiązuje w jednakowym stopniu załogę i kierownictwo, obydwie strony są odpowiedzialne za jej realizację - kończy artykuł „Głos Pracy”.

12 i 10 lat więzienia za napad na kasjerkę PDT we Wrocławiu

P RZED Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu odbył się proces przeciwko sprawcom dokonanego w marcu br. napadu rabunkowego na kasjerkę wrocławskiego PDT.

Bandytci: Franciszek Grzesiak, który pracował jako kucharz w „Barze Centralnym” mieszczącym się w gmachu PDT oraz Jan Leszek, nożyczny spekulant, karany już uprzednio za różne przestępstwa, napadli na kasjerkę i towarzyszącego jej w drodze do banku strażnika spółdzielni „Ochrona Mienia” - Romana Mańkowskiego. Kasjerka i strażnik zostali pozbawieni przytomności udarciem i uderzeniem narzędziem, a następnie skrepowani. Sprawcy napadu zbiegli zabierając ok. pół miliona złotych.

Energetyczne śledztwo organów MO doprowadziło do ujęcia w ciągu kilkunastu godzin Jana Leszka i Franciszka Grzesiaka, przy których znaleziono niemal wszystkie zarabowane pieniądze. Trzecim współwinnym napadom okazał się strażnik Roman Mańkowski, który był w zmożeniu z pozostałymi sprawcami napadu.

W toku przewodu sądowego bandyci przyznali się do dokonanego przestępstwa.

Sąd skazał Leszka i Mańkowskiego na karę 12 lat więzienia, a Grzesiaka na karę 10 lat więzienia.

24 godziny

w kraju

Δ 17 bm. w sali Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie odbyła się z okazji 10 rocznicy ogłoszenia niepodległości Indonezyi akademii, zorganizowana przez delegację młodzieży tego kraju na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie.

Δ Dnia 17 bm. w Państwowej Operze im. St. Moniuszki w Poznaniu odbył się występ reprezentacyjnego festiwalowego zespołu artystycznego ZSRR. Radzieckie zespoły artystyczne w dniu 17 bm. dały również szereg występów w zakładach pracy Poznania.

na świecie

\* Konwent seniorów parlamentu duńskiego rozpatrywał obecnie zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR do wyjazdu delegacji parlamentarnej. Prasa duńska stwierdza, że zaproszenie zostanie niewątpliwie przyjęte.

\* Sąd federalny w Waszyngtonie orzekł skargę Paula Robesona przeciwko Departamentowi Stanu USA, który odmówił mu udzielenia paszportu na wyjazd za granicę.

\* Znany artysta malarz Fernand Leger zmarł w Paryżu na atak serca w wieku lat 74.

\* Trzy brytyjskie samoloty odrzutowe uległy katastrofie. Dwa myśliwce zderzyły się podczas lądowania na lotnisku Yeovilton (hrabstwo Somerset). Obaj piloci ponieśli śmierć na miejscu. Trzeci samolot - marki „Vickers Swift” runął na zalesione wzgórze w hrabstwie Sussex. Pilot zdążył wyskoczyć ze spadochronem.

\* Agencja Reutersa donosi, że przez Północną Karolinę przeszedł potężny huragan. Szykłość wiatru dochodziła do 180 km na godzinę.

Nowe chuligańskie wyczyny lisymanowskich band

NOWY JORK.

JAK donosi z Seulu agencja United Press, 17 bm. bandy lisymanowców usiłowały dwukrotnie wejść do siedziby grupy inspekcyjnej Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych na małej wyspie Wolmi w porcie Inczou. Oddziały amerykańskie osłaniające drogę wodną do wyspy Wolmi użyły gazów łzawiących i zmusiły napastników do uciekania.

Pierwszego najeźdźcę dokonała grupa przeszło 300 lisymanowców. Obrzucili oni kamieniami posterunki wojskowe i barak, w którym mieszkała członkini grupy inspekcyjnej Porucznik armii amerykańskiej Wayne została ugodzona kamieniem i jest ranna. W czasie drugiego najeźdźcy, którego dokonała grupa 200 lisymanowców, nikt nie został ranny.

W stołówkach prowadzonych przez PSS poprawiła się jakość obiadów

— zgodnie stwierdzają wszyscy konsumenci

Jadłodajnia przy ul. Gołębiej 14 ma zbyt ciasne pomieszczenia

MAM 90 lat i z niejednego pieca... obchle jadłem, ale z tego smakuje mi bardzo — mówi Władysław Mochnak...

lecz także estetycznie urządzona sala jadalna w podziemiach.

SMACZNE również są obiady w stołówce przy ul. św. Marka (dawny „Dworek”), które uwzględniają apetyty i jarosów i miłośników.

Spytacie: jakim cudem? Kunstlich przyrządzenia to „tajemnica” Anny Telatyckiej, kierownicy stołówki, która pracuje w Oddziale Zbiorowiska Żywności od 1949 r. i korzysta ze swoich licznych doświadczeń.

Normalnie stołówka liczy 780 konsumentów, lecz w „sezonie ogórkowym” — tj. w okresie wakacyjnym — około 500. Dobry menu i uprzejma obsługa jedną sobie konsumentów.

W RÓŻNYCH stołówkach różnie się jadało, a tu jada się dobrze — mówi jeden z konsumentów w stołówce pracowników UJ przy ul. Gołębiej.

Jest tu jedno „ale”. Otóż pomieszczenia kuchenne (kuchnia, zmywalnia i jednocześnie obieralnia jarzyn) są bardzo małe i ciasne.

W lecie jeszcze jako tako sobie radzimy; obieramy jarzyny i zmywamy naczytnia na podwórku — mówi kierowniczka stołówki, Kazimiera Krasowa.

Jak na każdym podwórku, znajdują się tu kubły na śmieci, stopy węgla itp.

Stan ten musi ulec zmianie. Potrzebna jest mała inwestycja: oszalowanie z desek czy rodzaj przegródki i pobielenie ścian podwórka, a już będzie przyjemniej i zgodniej z wymogami higieny.

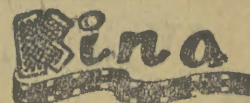
Zwracamy się do Działu Gospodarczo-Administracyjnego UJ.

RADIO

PIĄTEK — 19.8.1955 R.

5.00 Początek audycji 5.05 Wiadomości 5.10 Poranne rozmaitości 5.30 Aud. dla mł. 5.40 Omówienie programu dnia i komunikaty 5.48 Gimnastyka 6.00 Stan pogody i dziennik poranny 6.15 „W żywych rytmach” 6.33 Kalendarz radiowy 6.45 Gimnastyka 6.55 Omówienie programu i 7.00 Stan pogody i dziennik poranny 7.15 Soliści w repertuarze rozrywkowym 7.28 Stan pogody 7.40 Wiadomości 7.50 Aud. dla dzieci „Błękitna sztafeta” 8.05 Koncert w wyk. ork. rozgł. szczeb. 8.45 Pieśni w wyk. „Mazowsza” 9.00 Piosenka tygodnia 12.04 Wiadomości: 12.10 Przegląd prasy stołecznej 12.15 Kwadrans lekich piosenek 12.30 „Na swojską nutę” — gra zesp. T. Kozłowski 12.50 Aud. dla mł. 15.05 Omówienie programu 13.10 Koncert popularny 14.00 Wiadomości 14.05 Informacje 14.00 Komunikat o stanie wód 14.10 „Szczęśliwie, zostały pióra do powrotu” opow. J. Melke 14.30 Radziecka muzyka ludowa 14.50 Wiadomości 15.25 Koncert solistów 16.00 „Dwa przykłady” felieton Gertrudy Sitek 16.12 Koncert 16.30 Dziennik krakowski i komunikat meteor. 16.40 Popularne melodie 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 Aud. dla młodzieży 17.45 Gra trio rozgłośni krakowskiej 18.00 „Wycieczka w przeszłość” felieton Alicji Pielkowej 18.10 Piosenka tygodnia 18.15 Wiadomości 18.20 Koncert krak. chóru pod dyr. T. Dobrzańskiego 18.40 Bacewiczówna: IV Sonata na skrzypce i fortepian 19.00 Muzyka i aktualności 19.25 Reportaż literacki 19.40 Kompozytor tygodnia: Aleksander Borodin 20.25 Aud. aktualna 20.40 „Z melodią i piosenką przez świat” 21.30 Stan pogody i dziennik wieczorny 21.50 Kronika sportowa 22.00 Mahler: III Symfonia d-moll — wyk. ork. Filh. Berlińskiej 22.20 Felieton (w przerwie konc.) 22.30 D. c. III Symfonia d-moll Mahlera 23.40 Muzyka taneczna 23.50 Ostatnie wiadomości 24.00 Hymn i koniec audycji.

CO GDZIE KIEDY



Słowackiego, Groteska, Estrada Satoryczna, Nurt — nieczynne. Stary (duża sala) — godz. 19.15 „Imienny pana dyrektora”.

Teatr Jacques Fabbri w Krakowie

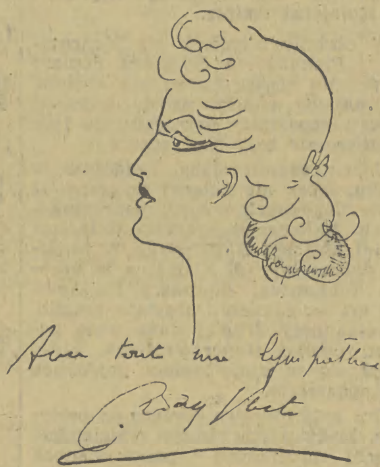
W KRAKOWIE wystąpił dwukrotnie, bawiący na V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie, francuski Teatr Współczesny pod dyrekcją Jacques Fabbri, z 3-aktową komedią P. A. Breale'a „Les Hussards”



Scena z aktu pierwszego. „wojna” huzarów z Cosima.



Jacques Fabbri, kierownik zespołu



Jako Cosima, wystąpiła w sztuce Rosy Verte.

Rys. Wanda Boguszewska-Maziak

Załoga z Jasienia podniosła produkcję cegły

NALĘŻĄCA do Wojewódzkich Zakładów Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych, cegielnia w Jasieniu koło Brzeska wydawnie podniosła produkcję cegiel pierwszego gatunku.

Gdy w pierwszym półroczu 1954 r. wykonała 87 milionów cegieł, to w tym samym okresie roku bieżącego wyprodukowano tu już 316 milionów cegieł pierwszego gatunku.

Plany na następny kwartał br. przewidują dalszy ilościowy i jakościowy wzrost produkcji. (1)

— Aby zapobiec skostnieniu form, musimy stale szukać nowych dróg. I jeszcze jeden przykład: nad stanowiskiem pracy danego robotnika umieszcza się kartkę: „Tu pracuje przodownik, wykonuje tyle a tyle proc. normy”. Ja powiesiłbym również kartkę nad warsztatem tego, który normy nie wykonuje. Napis: „Twój sąsiad wykonuje normę, a ty?”

— W sposób bardziej obrazowy trzeba także przedstawiać sprawy, wiążące się z bhp. Napis: „Używaj okularów ochronnych przy spawaniu” nie spełni swojego zadania, jeśli wisieć będzie przez parę lat na jednym miejscu, a w dodatku napis ten będzie wykonany niestarannie, na szarym tle. Lepiej stosować i stale zmieniać formy bardziej przekonujące, bardziej przemawiające do adresata.

Głos III: Dochodzi już godzina 17.

Głos II: Tak, na te tematy można by długo dyskutować. I nieraz jeszcze to uczynimy. Na pożegnanie dam wam jeszcze jeden przykład: w naszym zakładzie należało co pewien czas umieszczać na wewnętrznej stronie bramy — w czasie, kiedy pracownicy udają się do domu — duży, kolorowy napis: „Jak zamierzasz spędzić dzisiejszy wieczór?”, a obok na tablicy wylizywać przykłady rozmaitych rozrywek, imprez, które niejednemu ułatwią wybór. (A3.)

KULTURA OBOWIĄZUJE

SZUKAJĄCY szczęścia w postaci wygranej na ulicznych loteriach książkowych są prawdziwym nie-

szczęściem dla estetycznego wyglądu naszego miasta. Oni to właśnie rzucają „puście” losy na ziemię, przez co koło każdego kiosku powstaje śmietnik. Nabywając książkę jest dowodem kultury, a śmiecenie... (s)

CHARAKTER I WYGLĄD

NIE tylko ludzie, ale i ulice zmieniają charakter. Np. ul. Przy Rondzie zmienia charakter w ciągu ostatnich lat, pod wpływem Nowej Huty i uruchomienia pelt tramwajowej na Rondzie.

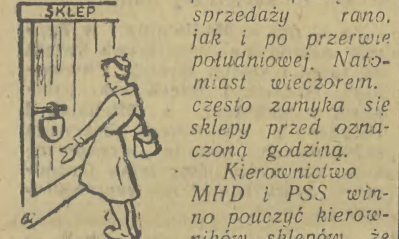


Ulica zmieniła charakter, ale nie zmieniła swego wyglądu. Pozbawiona chodnika, pełna dziur i wybojów, utrudnia komunikację zarówno samochodową, jak i pieszą.

Najwyższy czas, by ul. Przy Rondzie naprawić! (az)

TAK NIE WOLNO!

CORAZ częściej zdarzają się wypadki nieprzestrzeżenia przez personel placówek uposażonych punktualnego otwarcia sklepów przed rozpoczęciem sprzedaży rano, jak i po przerwie południowej.



Kierownictwo MHD i PSS winno pouczyć kierowników sklepów, że tego rodzaju metody — dogodne dla personelu, ale krzywdzące kupujących — są niedopuszczalne. (s)

Chodzenie pod Bochnią to idealna miejscowość pod budowę cegielni

W OKOLICACH Bochni znajdują się bogate złoża gliny ceramicznej. Szczególnie słyną z tego Chodzenie, położone zaledwie w odległości 400—500 m od bochnicy kolejowej.

Fachowcy oceniają możliwość eksploatacji tamtejszego surowca na kilkaset lat. Bogate złoża zostały zaledwie w znikomej części wykorzystane przez niestające już zresztą cegielnie polowe, a mogłyby dostarczyć surowca nawet takiemu kolosowi, jak cegielnia w Zesławicach pod Nową Hutą.

Może Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych pomyśli o eksploatacji bogatych zasobów gliny w Chodzienicach. (u)

Książka — Twój przyjaciel

Przed zakładową gazetką ścienną

Z WYKŁY zbieg okoliczności — nie domknięte drzwi — sprawił, iż mimo woli stałem się świadkiem ożywionej dyskusji. Jakiej, posłuchajcie:

Głos I: W tych kilku kolorowych tygodniakach znajdziecie pierwszej klasy materiały do gazetki ściennej. Przecież nasza gablotka aż się prosi o zmianę szaty...

Głos II: I znów, koledy, popelnicie ten sam błąd! Przecież to ma być nasza gazetka, w scyśm tego słowa znaczeniu. Jeśli macie znów zamiar wyciąć z czasopism parę zdjęć i jakiś tekst i to nakleić na karton z napisem „Gazetka”, to spełnicie tylko w 25 proc. swoje zadanie...

Głos I: Dobrze, dobrze, ale jakie argumenty? Powiedzieć nie sztuka!

Głos II: Przede wszystkim, nasza gazetka powinna popularyzować nasze osiągnięcia, tu, w tym zakładzie pracy. Tygodniki, pełne kolorowych zdjęć i rysunków, powinny w tym wypadku stanowić dla nas wzór układu graficznego, wskazując na ten lub inny dobór materiałów, pod-

Miejskie Pralnie farbują na modne kolory

Od kilku dni Miejskie Pralnie w Krakowie przyjmują materiały do farbowania na trzy modne kolory: szafir, zieleni morską i cyklamem.

Dotychczas Miejskie Pralnie barwili tymi nie dysponowały. (1)

Redaguje Kolegium. Telefon: redaktor naczelny i sekretariat 246-78, dział miejski 546-94, dział terenowy 219-48, łączności z Czytelnikami: 542-53 (w godz. 10—17), dział sportowy tel. 543-58. Administracja RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2, II p., tel. 558-62. Biuro Ogłoszeń: Kraków, Rynek Główny 46, tel. 553-40, Zam. 2030 B-6-8775

Głos II: Ach, tu trzeba przystąpić do czynu. Nasze dyskusje nie mają nigdy końca! A tematy same pchają się pod pióro. Jeśli chodzi o treść dotychczasowych gazetek, przynajmniej, bije od nich powaga zasadniczych przepisów, orzeczeń. Brak im lekkiej, nieszablonojowej treści. A są przecież tematy, które można by z powodzeniem ująć humorystycznie.

Głos III: Czy forma, szata graficzna budzi, według ciebie, też jakieś zastrzeżenia?

Głos II: Tak, nasuwa mi się parę uwag. Podobnie, jak treść gazetki — a to samo dotyczy także napisów, transparentów — także ich szata zewnętrzna powinna ulegać stałym zmianom. Jak dotąd, trzymamy się szablonojowej tych samych form, stojącej ten sam układ graficzny, na wet kolory stałe te same się powtarzają. Takie gazetki nie wpadają w oko czytelnika. Gazetka powinna przyciągać wzrok przechodzącego. Nie zapominajmy o tym, że są wśród nas i tacy, którzy nie przyzwyczaili się jeszcze do czytania gazetki zakładowych, albo też niechętnie przystają koło nich, niezachętnie poprzestając na wzorach. Dla nich gazetki były za mało atrakcyjne, nie znalazły tam nich takiego, co mogłoby ich naprawdę zainteresować.

— Byłem raz w pewnym zakładzie, w którym gablotki i gazetki są ruchome, przenośne. Tam, gdzie przez dwa dni stała gablotka prostokątna, na trzeci dzień zjawiała się gablotka w formie walca na pionowej osi. Na ściankach takiego „okrągłaka”, umieszcza się rozmaite wiadomości, a czytający swobodnie obracają gazetkę.

Głos III: Pomyślność ma granice. Trzeba mieć do tego specjalny talent...

Głos II: Nie zgadzam się z tym. Raczej należałoby pomyśleć o wspólnej pracy z innymi zakładami. Przecież wszędzie ukazują się gazetki ściennic. Niejednokrotnie można by na nasz grunt przetrzepić jakiś dobry wzór, zaczerpnąć z praktyki innych komitetów redakcyjnych nowe, ciekawe formy propagandy wizualnej. My tego nie robimy.

W naszym zakładzie ogłasza się od paru lat wyniki współzawodnictwa i wykonawstwo planów dziennych, kreśląc stałe na tej samej tablicy krzywą, wskazującą na postęp robot.

## W jesiennej serii rozgrywek ligowych Garbarnia zdobyła 2 punkty zwyciężając z poznańskim Kolejarzem

### Ustawienie Piątka na prawym skrzydle zdało na ogół egzamin

PIERWSZY mecz w drugiej rundzie walk ligowych rozstrzygnęła Garbarnia na swoją korzyść wygrywając w środę z poznańskim Kolejarzem 2:0 (1:0) i rewanżując się za porażkę w identycznym stosunku, którą poniosła w Poznaniu w pierwszej rundzie.

### W sobotę Tarnovia—Gracovia o mistrzostwo II ligi

DRUGOLIGOWCY po przerwie wakacyjnej rozpoczynają drugą rundę spotkań mistrzowskich. Zwoleńnicy Gracovii będą mogli śledzić formę swych pupiłów w meczu piłkarskim z Tarnovią, który odbędzie się w sobotę, 20 bm. na boisku przy al. Puzkina. Zarówno białoczerwoni, jak i Tarnovia wystąpią do spotkania w najlepszym składzie, toteż spodziewać się należy, że zawody będą należały do interesujących.

### Dwie wypowiedzi przed meczem ZSRR - NRF

KAPITAN piłkarskiej reprezentacji Niemieckiej Republiki Federalnej Fritz Walter zapytany przez dziennikarzy zachodnio-niemieckich o swoje zdanie w sprawie nadchodzącego niedzielnego spotkania ZSRR - NRF powiedział:

— Nasza drużyna aczkolwiek jest bardzo dobrze przygotowana, nie znajduję się w tak świetnej formie jak przed mistrzostwami świata w 1954 r. w Szwajcarii. Wydaje mi się, że piłkarsko stoimy na równi z zawodnikami radzieckimi (technika i taktyka), natomiast jeśli chodzi o szybkość i kondycję to prawdopodobnie nasi przeciwnicy będą lepsi.

Trzeba bowiem pamiętać, że przygotowania nasze nie szły pełną parą a poza tym długi podróż do Moskwy także nas zmęczy. Szkoda, że trener Herberger nie wstawił do drużyny mojego brata Otmara, który po długotrwałej żółtaczce doszedł już do siebie, czego dowodem było iż na ostatnim meczu o mistrzostwo z berlińską Victorią 89 strzelił aż 5 bramek. Wszyskie moi koledzy trenowali bardzo solidnie. Większe porcje treningu zaaplikował Herberger tym piłkarzom, którzy ostatnio przybrali na wadze.

Ogólnie biorąc zaprawa jaką przeszliśmy przed meczem moskiewskim, jest moim zdaniem bardziej wyczerpująca niż ta, której zostaliśmy poddani przed mistrzostwami świata.

PRZEWODNICZĄCY Wszzechzwiązkowej SPN Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu Moskaskin oświadczył, że poza piłkarzami, którzy reprezentowali Związek Radziecki w zwycięskim spotkaniu ze Szwecją w Sztokholmie, do meczu niedzielnego z NRF brali się pod uwagę następujący zawodnicy: bramkarz Makarow (Dynamo - Kijów), obrońca Porchunow (CDSA), pomocnik Maslownik (Spartak) oraz napastnicy Bubukin (Lokomotywa Moskwa), Issajew (Spartak) i Szabrow (Dynamo).

Drużyna radziecka składa się (wraz z rezerwowymi) z piłkarzy młodszych o przeciętnym wieku 23 i pół lata. Najmłodszymi są w niej prawoskrzydłowy Tatuszin, który ma 20 lat oraz środkowy napastnik 19-letni Strelcow. (h)

umiał wykorzystać wielu dogodnych sytuacji podbramkowych.

W Sosnowcu Stal uległa niespodziewanie gdańskiej Lechii 0:2. Drużyna gdańszczan lepiej wypadła w czasie całego spotkania i odniosła zasłużone zwycięstwo.

Dotkliwą porażkę poniósł Górnik Radlin, przegrywając wysoko z bytomską Polonią 0:6. Polonia bytomska zagrała nadspodziewanie dobrze i już po 20 minutach prowadziła 5:0. Strzelcami bramek byli: Trampisz 2, Libarda, Ciupa, Jeroninek i Narloch (z karnego) — po 1.

Krakowska Gwardia, na wyjeździe w Bydgoszcz nie sprawiła zadowodu swoim kibicom, pokonując nieznacznie bydgoską Gwardię 0:1. Bramkę zdobył już w trzeciej minucie gry Mordarski.

TABELA		
1. Włókniarz Łódź	16:3	16:11
2. Gwardia Warszawa	15:9	26:17
3. CWKS Warszawa	14:10	25:11
4. Stal Sosnowiec	14:10	12:8
5. Gwardia Kraków	14:10	19:15
6. Lechia Gdańsk	13:11	13:7
7. Garbarnia Kraków	13:11	12:14
8. Ruch Chorzów	11:13	12:18
9. Polonia Bytom	10:14	16:21
10. Kolejarz Poznań	9:15	11:15
11. Gwardia Bydgoszcz	8:16	7:18
12. Górnik Radlin	7:17	7:21

### Dębosz (Start Bochnia) wygrał wyścig dookoła woj. krakowskiego

FINAŁ sztafetowego wyścigu kolarskiego dookoła województwa krakowskiego, w którym startowali zwycięzcy wyścigów lokalnych, wygrał Dębosz (Start Bochnia) w czasie 39,02 min.

Drugie miejsce zdobył Toroń (Start Kraków) 39,03, a trzeci był Gębolsz (LZS Brzezinka) 39,04 min.

### 11 września Kuc — Chataway w Moskwie

W POCZĄTKACH września przyjął z wizytą do Moskwy lekkoatleci angielscy. W zawodach z czołową młodzieżą dojdzie do emocjonującego pojedynku czołowych duogodystanowców świata Chataway'a i Kuc'a w biegu na 5000 m. Jak wiadomo w ub. r. w Londynie pojedynek Kuc'a z Chataway'em przyniósł nowy rekord świata. Obaj uzyskali jednakowoż czas 13,51,5 ale na taśmie o ułamek sekundy szybszy był Chataway. Jego rekord nie trwał jednak długo, bo już w dwa tygodnie później Kuc w biegu z Zatopkiem pobił ponownie rekord, uzyskując 13,51,2.

Zawody w Moskwie odbędą się w dniu 11 września. W jednym dniu rozegrane zostaną 33 konkurencje.

### Jutro trójmecz lekkoatletyczny o Puchar CRZZ

CIEKAWIE zapowiada się półfinalowy trójmecz lekkoatletyczny o Puchar CRZZ, który rozegrany zostanie w dniu jutrzejszym, tj. w sobotę, 20 bm. i w niedzielę, 21 bm. na stadionie lekkoatletycznym ZS Sparta. Szczególnie zainteresowanie miłośników lekkoatletyki budzą starty czołowych zawodników i zawodniczek: Richterówny, Tomanówny, Furmaniak, Szczepańskiego i Króla (z Budowlanych Chorzów), Niemczyka, Zdanowicza (z Górnik Wałbrzych) oraz Janiszewskiego, Plewy, Potockiego, Karasika, Janiszewskiej, Borowiec i Skazy (z Kolejarza Kraków).

Początek zawodów w sobotę o godzinie 16, zaś w niedzielę o godz. 10. Organizatorem imprezy jest kolo sportowe Kolejarz Kraków.

### Polskie wiosła w Gandawie

W NAJBLIŻSZYCH dniach wyjeżdże na „wioślarskie mistrzostwa Europy mężczyzn (Gandawa, 25 - 28 bm.) do Belgii reprezentacyjna ekipa polska. W Gandawie startować będą nasze osady, które zdobyły czołowe miejsca na II MISM.

W okresie mistrzostw odbędzie się w Gandawie Kongres Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej, na którym Polskę reprezentować będą: J. Borkowski i R. Verew.

W II RUNDZIE międzystrefowego turnieju szachowego o mistrzostwo świata w szachach, mistrz Polski Śliwa przegrał z Iliwickim (ZSRR).

### Naszym zdaniem

## Aby sekcje bokserskie nie wypuszczały braków

TZW. „POLSKA szkoła boks” ma już światową renomę, i turniej warszawski dał nam powody do pochwały. Nasi wyróżniali się piękną sylwetką, umiejętnością rozgrywania walki na dystans, a przede wszystkim przygotowaniem lewą drogą dla prawej.

Najlepsi podobali się z rozsądnego kunktatorstwa, które pozwoliło im wyzekać i wynaleźć lukę w obronie przeciwnika, lub uprzedzić prostym jego atak. Były chwile mądrego boksu. Mieli je i Brychlik, i Niedźwiedzki, i Milewski, Walasek, Czajek. Mieli je nawet i ci, którzy wypadli słabiej.

Ale zdarzały się momenty, kiedy ta polska szkoła wydawała się jednostronna i jakaś niezaradna. Momenty te zdarzały się wtedy, kiedy nasi spotkali się z boksem prymitywnym. Tego pojęcia nie należy utożsamiać z boksem surowym, początkującym pięściarza. Najlepsi zawodnicy mają chwile, kiedy chwytają się środków prymitywnych, które właśnie dlatego, że są prymitywne mogą być zaskakujące i nowe.

NA RINGU WARSZAWSKIM Polacy rzadziej spotykali się z takim świadomym prymitywizmem, natomiast często mieli do czynienia z prymitywizmem surowym, rozpaczyliwym, będącym ostatnią deską ratunku. I wówczas przegrywali. Warto się zastanowić dlaczego nasi pięściarze wypadają lepiej z pięściarzami zawodowymi, niż z surowymi. Jest rzeczą znaną, że walka z pięściarzem początkującym jest trudna, bo w swych ruchach i rozpaczliwych atakach jest on nieobliczalny. Jednak wszechstronnie wyszkolony pięściarz powinien dać sobie radę i z prymitywnym atakiem. I właśnie pod adresem naszego drugiego rzutu, trzeba postawić zarzut braku wszechstronności.

Czyż można było przypuszczać, że doświadczony bokser, jak Brychlik będzie tak bezradny wobec ataków Shagweera? A cóż takiego robił

## Film polskich filmowców-amatorów pokaże w Wietnamie, Laosie i Kambodży piękne dni V Festiwalu

WE wtorek wieczorem pożegnała Warszawę i swoich polskich opiekunów i przyjaciół jedna z ostatnich wyjeżdżających delegacji — delegacja Wietnamu, Laosu i Kambodży, która mieszkała w szkole przy ul. Wawelskiej 46.

Było to wyjątkowo serdeczne pożegnanie. Nie było końca przyjaźni. Skłompi wiwatom, pieśniom i uściskom. Chłopcy i dziewczęta dalekich Indochin opowiadali do późnej nocy o swojej walce wyzwolenczej i dziękowali za piękne chwile, które przeżyli na Festiwalu w Warszawie.

— Wracamy do kraju silniejsi — powiedział w imieniu młodzieży Wietnamu jej przedstawiciel. — Wracamy umocnieni wiarą, że mamy na świecie wypróbowanych przyjaciół. Będziemy walczyli razem o wcielenie w życie wszystkich postanowień konferencji genewskiej. Do zobaczenia za dwa lata na Festiwalu w Moskwie.

Smagli, szczeniaki chłopcy i skończoności dziewczęta dziękując przedstawicielowi komitetu organizacyjnego Festiwalu złożyli w jego ręce piękne podarunki: ręcznie tkane kolorowe makaty, egzotyczne kapelusze ocieplające całą głowę, kunstownie plecione z cienkiej trzciny, herbatę, kawę i oliwę.

Z wielką radością przyjęli odjeżdżających gości miłą niespodziankę, którą przygotowali Wietnamczykom filmowcy - amatorzy z klubu „Warszawa”. Oto nakręcili oni film-kronikę z pobytu gości z Laosu, Kambodży i Wietnamu. W dniu odjazdu gości film był już gotów i został przyjęty gorącymi oklaskami zebranych,

sprawiając im wiele radości. Kol. Lech Mokrzycki zapewnił w imieniu grupy amatorów, którzy wspólnie pracowali nad utrwaleniem na filmowej taśmie pobytu delegacji na Festiwalu i jej spotkania z młodzieżą francuską i Raymondem Dien. Ze pierwsza kopia filmu zostanie w ślad za delegacją wysłana do jej rodzinnego kraju.

Tak więc delegacja tego bohaterskiego narodu Azji nie tylko opowie o sobie, ale również będą mogli pokazać wszystkim co widziały i co robiły na Festiwalu w Warszawie. (bw)

## Międzynarodowe spotkania pływaków

Kadra naszych pływaków wyjeżdża za granicę w celu rozegrania kilkunastu spotkań międzynarodowych. Pierwsze spotkanie międzynarodowe będzie miało miejsce w Helsinkach w dniach 27 i 28 sierpnia.

Po powrocie cała ekspedycja rozbieje się na dwie grupy: jedna pojedzie do Budapesztu, druga zaś do NRD, aby wziąć udział w spotkaniu międzynarodowym zorganizowanym z okazji Targów Lipskich.

W skład ekipy polskiej wchodzi m. in. Gremłowski, Mroczkowski, Kraska i Radziński oraz Klemieńska, Milnikiel, Prochowik i inne.

## Do słonecznej Italii na mistrzostwa świata jadą nasi kolarze

HOTEL MDM w Warszawie przejął w ostatnich dniach rolę hotelu Polonia — bazy wypadowej naszych reprezentantów za granicę. Przy okazji siedzieli wspólnie pływacy i kolarze. Ci ostatni wybierają się w odrobinę od pływaków nie na Północ lecz do słonecznej Italii.

Za 10 dni w Mediolanie i w Rzymie odbędą się mistrzostwa świata na torze i szosie. Królak, Chwieńczak, Hadasiak i Więkowski palają się za apetytem, a Michalak i Wandor z uśmiechem obserwują jadących kolacje wychowanków. Nie widzieliśmy tylko Grundmana, który będzie nas reprezentował na torze.

— Jak długo będziecie jechali — pytamy Staszka Królaka.

— Około dwóch dni, gdyż jedziemy przez Wiedeń. Podobno we Włoszech, ciągnie dalej, są upały, ale po gorących dniach sierpniowych w Polsce, nie powinny być one dla nas straszne. Jesteśmy bardzo ciekawi, jaka będzie trasa wyścigu. 180 km to nie jest wiele, ale w tym wypadku, gdy zbiorą się najlepsi kolarze świata, trzeba będzie solidnie „deptać”.

— Kiedy startujecie?

— Nasza czwórka 27 sierpnia w Rzymie i tego samego dnia Grundman w Mediolanie. Im będziemy szybciej na miejscu, tym lepiej za klimatyzujemy się, kończy nasz najlepszy kolarz. (st)

## Jubileusz i spartakiada Sparty z Bieżanowa

KRAKOWOWI przybył jeszcze jeden jubilat. Jest nim kolo sportowe Sparta Bieżanowska. Koło obchodzić będzie jubileusz 30-letnia istnienia.

W związku z tym rada koła uroczysto w dniach 20-21 bm. spartakiadę sportową na stadionie w Bieżanowie.

Program spartakiady przewiduje turniej piłkarski juniorów z udziałem najmłodszych piłkarzy Dąbskiego, Bieżanowianki, Zawody zaplanuje Stal Nowy Bytom — Bieżanowianka, turniej siatkówki kobiet przy udziale drużyn Garbarni, Sparty Wawel i Bieżanowianki, zawody lekkoatletyczne z udziałem lekkoatletów LZS Swoszowice, LZS Niepołomice, Garbarni i Bieżanowianki oraz mecz piłki nożnej.

## W niedzielę jedziemy do Zakopanego i Rożnowa

Zbliża się niedziela, a wraz z nią pełne atrakcji wycieczki organizowane przez Woj. Radę Związków Zawodowych i „Orbis”.

I tak np. 21 bm. o godz. 6 rano wyjadą z Krakowa dwie wycieczki: jedna do Zakopanego autobusem, a druga do Rożnowa samochodem ciężarowym.

Wycieczka do Zakopanego połączona będzie z przejściem przez Halę Kondratową na Giewont.

## Dziękujemy.

„Juniorom i kierownictwu Garbarni za przesłane pozdrowienia z Wrocławia  
...zapaśnikom Garbarni za nadesłane pozdrowienia z obozu kondycyjnego w Rościszowie,

Nadawca: M. WISŁOWSKA

## LISTY OD MELANII

Urzułko kochana, za Twój ostatni list nie wiem się, przeciwnie, pobudził mnie do uśmiechu. Piszesz wojowniczo, że niepotrzebnie „postaram się”, odwołując się bezustannie do wspomnień z początków XX wieku, że właściwie ktoś, kto mnie nie zna mógłby pomyśleć, że jestem matroną w sukni z tiurliurą i mantyle. Odpowiem Ci szczerze: czuję się młoda, tak jak młody jest czas, w którym żyję. Wprawdzie powiedział któryś z piarzystów-filozofów, bodaj, że B. G. Shaw, że „tragedia starości jest nie to, iż człowiek się starzeje, lecz to, że pozostaje młody” — ale w naszej epoce, rwącej jak potok, nikt nie stoi miejscu.

Pozwolisz, że podsunę Ci książkę, w której ma będziesz mogła skonfrontować Twoje tudencje lata, ujęte w karby dyscypliny pracy, równym krokiem zdążające ku jasno wytkniętemu celowi, z okresem, jeszcze nieostygłym w pamięci, może nawet i Twoich rówieśników. Mam na myśli „Inną młodość”. Taki jest właśnie tytuł tomu opowiadań Zofii Bystrzyckiej.

„Inna młodość” — to młodość Anieli Krzy-

woń, która zginęła bohaterską śmiercią pod Lenino, to młodość „Dziewcząt z płóciennych wiosek”, którym wypadło wiozły mundur żołnierza I Armii im. Kościuszki i zarzucić na ramię karabin, młodość twarda, zacięta, górna nie wie frazesach, lecz w czynnie. A przy tym — dziewczęta te to nie monolity, trawią jej wątpliwości, gryzie niepokój wytęściana własnej, uczciwej drogi, na której byłyby zgodne ze sobą — i z tym, co w języku dyplomatów nazywa się „racją stanu”. Zasluga Bystrzyckiej jest to, że nie ulekła się tych zagadnień, dotychczas właściwie w beletryście nieomawianych, nie cofnęła się przed wyłuskiwaniem praw dziejowych z otoczki jeszcze wówczas niezbyt jasno skryształizowanych problemów, że znalazła drogę do prawdy, jak historia wykazała, jedynie słuszną.

JEŻELI lubisz książki odważnie po męsku pisane, to przeczytaj, Urzułko, tom opowiadań Aleksandra Scibor-Rylskiego. Na pozór rozwichrzony — gdy czytasz, masz wrażenie, że trzymasz w ręku garść wątków, trzepocących jak różnokolorowe wstążki —

ale gdy wrócisz raz jeszcze do już przeczytanych stron, zatrzymasz się uważnie na tym czy innym fragmencie, spostrzeżesz nagle, że są one doskonale zorganizowane, że autor panuje nad kompozycją swych opowiadań, i chociaż akcja ich rwie się i szarpie, po zamknięciu książki będziesz miała dokładny obraz całości, jak po obejrzeniu filmu. Tak, sposób pisania Scibor-Rylskiego, najbardziej przypomina technikę filmową. I to nie tylko w „Sprawie Szymka Bielasa”, będącej kanwą scenariusza filmowego. Od szczegółów wyrosta uogólnienie, dialog posuwa treść czasem skokami, lecz w gruncie rzeczy nie pozostawia szczelin i niedomówień. Tak, w gruncie rzeczy — gdyż pierwsze czytanie nasuwa wrażenie chaotyczności; trzeba wracać do partii już przeczytanych, kartkować książkę. Doprawdy — warto zadać sobie ten trud!

Pamiętam z naszych rozmów teoretycznych, Urzułko, że pasjonowało Cię zawsze zagadnienie typowości. Przykładową odpowiedź na to, co to jest „typowość” znajdziesz w opowiadaniu „Iwan”. Ujrzyś w nim człowieka radzieckiego w kilku postaciach: Iwana, racjonalizatora z Uralu, Iwaną — żołnierza Armii Czerwonej, Iwaną — partyzanta. Może to ten sam człowiek, z którym stykał się każdy z narratorów w innym okresie życia, ryśpis zgadza się z grubszą we wszystkich trzech relacjach — a może trzech różnych

Iwanów? Cóż to znaczy? Że każdy człowiek jest inny, w zależności od tego, kto i jak go widzi, kto o nim mówi? A więc co — relatywizm psychologiczny, jak u Nałkowskiej? — Nie, nie to chciał powiedzieć Scibor-Rylski. Chciał pokazać rozmaite cechy typowe dla ludzi radzieckich, obojętne, czy skupione w jednostce, czy rozsiiane wśród wielu osób. Każdy Iwan byłby możliwy — i tak, i tak. Prawdziwością jego bohaterstwa — choć uewnętrznijającego się rozmaicie — nie ulega wątpliwości.

W operowaniu świadomością, w montażu szybko po sobie następujących zdarzeń, w zawężeniu sensoryczności wątku, w migotliwości kalejdoskopu wypadków, w świadomym igraniu pojęciem czasu — słowem, w filmowości ujęcia, najdalej posunął się Scibor-Rylski w opowiadaniu tytułowym o tematyce okupacyjnej, pt. „Cień”. Ale nie czekaj, Urzułko, aż „Cień” ukaże się na ekranie — przeczytaj w pierw opowiadanie. Zapewniam Cię, że będziesz czytała je z zapałem i zapałem.

TWOJA MELANIA

\*) Zofia Bystrzycka „Inna młodość” — „Iskry”, Warszawa, 1955.

\*\*) Aleksander Scibor-Rylski „Cień” — „Iskry”, Warszawa, 1955.